



Niedzielne pogadanki o arcybiskupie Teofilu Matulionisie

ZIELONE ŚWIĄTKI

Od zmartwychwstania Chrystusa minęło pięćdziesiąt dni, kiedy uczniowie ponownie spotkali się w pokoju Ostatniej Wieczerzy. Niektórzy mówią, że od samej Wielkanocy uczniowie Pana co tydzień stale gromadzili się wspólnie na modlitwę i rozmowę o Pismach i doświadczaali poczucia wspólnoty. Ta tradycja z czasów apostołskich nie została przerwana, jest kontynuowana obecnie, ponieważ nie tylko w Jeruzalem, lecz również na całym świecie naśladowcy Chrystusa gromadzą się na niedzielnej Eucharystii.

To spotkanie uczniów w górnym pokoju było szczególne: „Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i nappełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali nappełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić“ (Dz 2, 2-4). Znaki zewnętrzne mówią o trzęsieniu ziemi, które słyszano i odczuwano w całym mieście. W tym czasie Żydzi akurat obchodzili święto plonów, dlatego mówiący różnymi językami prozelici, przybyli razem z nimi do Jeruzalem, również słyszeli ten szum, zwiastujący kataklizm, jednak nic nie spadło, nic się nie potłukło, nic nie złamało. Przyjście Ducha Świętego było donośne i widoczne, przeobrażało ludzi od wewnątrz, pobudzało i obdarowywało.

W liście do Galatów apostoł Paweł pisze: „Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie“ (Gal 5, 22-23). Wydaje się, że darami przez Ducha Świętego zostali obdarowani nie tylko pierwsi uczniowie w Jeruzalem, lecz również arcybiskup Teofil Matulionis w naszych czasach. Wymienione owoce Ducha w życiu tego człowieka są ewidentne i bardzo wymowne: tylko przy pomocy Ducha Świętego mógł on przezwyciężyć wszystkie trudności, ponadto potrafił w trybach maszyny globalnego zła rozpoznać wrażliwą ludzką naturę.

Zapewne w taki sposób działa Duch Święty. Wchodzi on w życie człowieka niczym trzęsienie ziemi, aby dać mu całkowite zaufanie Bogu i umiejętność postrzegania ludzi i zdarzeń Jego oczyma.

Więcej informacji na www.teofilus.lt/pl